

Sygn. akt I C 1266/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2013 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Eliza Skotnicka

Protokolant: Małgorzata Schick

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2013 roku w Kłodzku

sprawy z powództwa A. G.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę 13 327,85 zł

I. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda A. G. kwotę 13 327,85 zł (trzydzieści tysięcy trzysta dwadzieścia siedem 85/100) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 15 maja 2012r.;

II. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda A. G. kwotę 4 084 zł,- tytułem zwrotu kosztów postępowania;

III. nakazuje stronie pozwanej Towarzystwu (...) S.A. w W. , aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 2 700,85 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Powód A. G. domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 13 327,85 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 15 maja 2012 roku oraz kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu powód wyjaśnił, że w dniu 7 kwietnia 2012r. jechał drogą nr (...) z D. do Z., gdzie doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd powoda marki S. (...), 2.0 o nr rej. (...). Kolizję spowodowała B. W., kierująca samochodem osobowym marki A. (...) nr rej. (...), która wpadła w poślizg, przekroczyła oś jezdni, po czym przednim, lewym narożnikiem przetarła lewy bok pojazdu powoda. Powód wykonał manewr obronny w wyniku czego wjechał w pryzmę śniegu. B. W. potwierdziła swoje sprawstwo w oświadczeniu z dnia 8 kwietnia 2012 r. Powód zgłosił szkodę stronie pozwanej, która pismem z dnia 15 maja 2012r. odmówiła wypłaty odszkodowania, wskazując że według opinii ekspertów strony pozwanej uszkodzenia obu pojazdów nie pochodziły z opisanego i zgłoszonego zdarzenia. Powód, nie zgadzając się ze stanowiskiem ubezpieczyciela, zlecił wykonanie prywatnej opinii rzeczoznawcy, który potwierdził zasadność roszczeń powoda.

Strona pozwana Towarzystwo (...) S.A. w W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przypisanych.

W uzasadnieniu strona pozwana wskazała, że w toku postępowania likwidacyjnego zleciła zewnętrznemu rzeczoznawcy opinię w tej sprawie i na jej podstawie ustaliła brak wzajemnej korelacji uszkodzeń w obu pojazdach w odniesieniu do okoliczności podawanych przez uczestników kolizji. Zdaniem pozwanej zdarzenie nie miało charakteru losowego i nie doszło w deklarowanych okolicznościach, a zatem pozwana nie ponosi odpowiedzialności za przedmiotową szkodę. Strona pozwana zakwestionowała ustalenia poczynione w prywatnych opiniach wykonanych

na zlecenie powoda, tak w zakresie przebiegu zdarzenia, jak i wysokości kosztów naprawy. Wykonana bezpośrednio po zdarzeniu dokumentacja fotograficzna wskazuje zdaniem pozwanej, że niektóre z uszkodzeń na obu pojazdach nie korelują ze sobą i świadczą o innym przebiegu zdarzenia niż opisany przez uczestników kolizji.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

Powód A. G. był właścicielem samochodu osobowego marki S. (...), 2.0 o nr rej. (...). W dniu 7 kwietnia 2012r., ok. godz. 17 - 1720 powód uczestniczył w kolizji drogowej na drodze nr (...) z D. do Z., której sprawcą była B. W., kierująca samochodem osobowym marki A. (...) nr rej. (...), ubezpieczona u strony pozwanej. B. W., jadąc w kierunku z Z. do D. wpadła w poślizg na łuku drogi i uderzyła w lewy bok pojazdu powoda, który jechał w przeciwnym kierunku z D. do Z.. Nawierzchnia jezdni była śliska, pokryta cienką warstwą śniegu i lekko prószył śnieg.

Dowód:

oświadczenie B. W. z dnia 8 kwietnia 2012 r. k. 7;

uzupełnienie zgłoszenia szkody - akta szkody (...).

Miejsce zdarzenia znajduje się około 350 m od parkingu przy drodze nr (...) i miejsca widokowego, jadąc od strony D. w kierunku do Z.. W aktach szkody brak jest opisu stanu nawierzchni jezdni tj. czy była warstwa utwardzonego śniegu przez przejeżdżające samochody, wyrwy - ubytki masy asfaltowej (co stwierdzono podczas oględzin miejsca zdarzenia w dniu 16 marca 2013r.), pochylenie jezdni i jej rozmiar; na której części jezdni, co uniemożliwia przeprowadzenie rzetelnej rekonstrukcji zdarzenia. Oględziny przeprowadzone przez przedstawiciela ubezpieczyciela w dniu 12 kwietnia 2012r. na parkingu, o nawierzchni z kostki granitowej i powierzchni płaskiej, nie odzwierciedlają przebiegu zdarzenia, jak i dokładnego miejsca, charakteru czy wymiaru wysokościowego uszkodzenia, ponieważ zdarzenie miało miejsce w obszarze łuku, gdzie występuje nachylenie poprzeczne jezdni i tzw. siodło powierzchni jezdni. Z oświadczeń uczestników kolizji wynika, że do zderzenia - kontaktu pomiędzy pojazdami doszło w obszarze zakrętu w lewo dla pojazdu S., który zjeżdżał ze wzniesienia (jezdnią pochyłą w kierunku Z.) i w okolicy tzw. siodła, będąc w pozycji przechyłu poprzecznego w kierunku wewnętrznej krawędzi zakrętu, gdzie jezdnia przechodzi w fazę wzniesienia w kierunku miejscowości Z., a w miejscu tym jest pochylenie poprzeczne. Pojazd S. w tym momencie miał dociążoną lewą stronę pojazdu co zmniejszało jego wysokość względem powierzchni jezdni, a prawa strona była odciążona - zwiększyła swoją wysokość względem jezdni. Natomiast pojazd marki A. jadąc od strony Z. i zjeżdżając ze wzniesienia w przedmiotowy zakręt wpadł w poślizg i w miejscu kolizji miał dociążoną prawą stronę pojazdu a odciążoną lewą, przez co z lewej strony nastąpił wzrost wysokości pojazdu względem powierzchni jezdni. Wskazany przebieg zdarzenia i jego miejsce wyjaśnia przyczynę zmieniającego się wymiaru wysokościowego wzdłużnej rysy na drzwiach tylnych lewych ((...)) pojazdu S..

Na drzwiach (...) pojazdu S. był ślad głębokiej rysy na wysokości około 70 cm od powierzchni jezdni, która przebiegała od przodu w kierunku tyłu pojazdu, zmieniając swoją wysokość, a kształtem odwzorowywała dolny narożnik reflektora A.. Zmienna wysokość zarysowania spowodowana jest tym, że podczas zderzenia pojazd A. był w poprzecznym przechyle i przodem pojazdu był w fazie najeżdżania na wzniesienie jezdni w kierunku D. z odciążoną lewą stroną, natomiast pojazd S. w zakręcie był w fazie zaciśnięcia zakrętu i poprzecznego przechyłu dlatego wysokość pojazdu od jezdni z jego lewej strony ulegała zmniejszeniu z jednoczesnym odciążaniem prawej strony. To wyjaśnia widoczną na fotografiach rozbieżność około 2 - 3 cm pomiędzy wysokością uszkodzonego narożnika reflektora w A., a położeniem wysokościowym zarysowania na drzwiach pojazdu S. z tendencją wzrostu położenia wysokościowego. Ślady zardcia, przytarć, zarysowań, wgnieceń, załamania reflektora przedniego lewego pojazdu A. są kompatybilne z uszkodzeniami w pojeździe S., biorąc pod uwagę zależność ich położenia wysokościowego, głębokość, kształt, kierunek przebiegu od przodu do tyłu pojazdu, charakter uszkodzeń tzw. otarciowy pod małym kątem.

Przy analizie śladów otarć należy uwzględnić mechanikę ruchu pojazdu, masę pojazdów, prędkość, nachylenie wzdłużne i pochylenie poprzeczne, stan pojazdów w zakresie budowy i sprawności układu zawieszni. Trzeba mieć na uwadze dynamikę zdarzenia i ruchu pojazdów, że przy prędkości ok. 50km/h obu pojazdów, pojazd w ciągu 1 sekundy

przemieszcza się ok. 14 m, zatem nawet chwilowy kontakt mógł trwać ok. 0,07 s. Ponadto uwzględnić należy profil zakrętu, obraz przestrzenny zdarzenia musi bowiem uwzględniać kąt nachylenia płaszczyzn jezdni i zakrętów. Zmiana wysokości otarć wynikała z różnic ukształtowania terenu. Można domniemywać, że w czasie zdarzenia jezdnia była pokryta brudami zmrożonego śniegu i lodu, to też miałyby wpływ na położenie wysokości pojazdu. Znaczenie w tym względzie miał też stan nawierzchni jezdni w chwili zdarzenia, w dniu oględzin 16 marca 2013r. w miejscu zdarzenia widoczne były ubytki w nawierzchni jezdni. Reflektor A.i jego przedni błotnik miały kontakt z poszyciem drzwi lewych i boku tylnego lewego w pojeździe S.. Wysokości tych uszkodzeń korelują ze sobą. Uszkodzenia felgi koła wS.powstały wskutek kontaktu z oponą przedniego lewego koła A.. Ten ślad jest także widoczny na listwie drzwi tylnych lewych i na poszyciu pojazdu S.. Ślady na feldze świadczą dodatkowo o nierównej powierzchni i zmienności siły docisku jednego koła A.z kołem S.. Należy mieć na uwadze, że krawędź koła A.mogła być przekrecona pod różnym kątem, kierowca mógł chwilowo zahamować pojazd, co miało wpływ na charakter śladów, trzeba uwzględnić charakter manewrów obronnych jakie podejmował kierowca samochodu A.. Prędkość pojazdów ma wpływ na charakter uszkodzeń, ale nie ma możliwości kategorycznie ustalić prędkości pojazdów na podstawie uszkodzeń.

Ślady otarć nigdy nie będą przebiegały w formie równoległych linii poziomych zgodnych z kierunkiem działania siły, a wynika to z mechaniki ruchu pojazdu. W aktach szkody nie uwzględniono profilu zakrętu, na którym doszło do kolizji. W opinii wykonanej na zlecenie ubezpieczyciela przystawienie pojazdów wykonane zostało na powierzchni poziomej, co nie odzwierciedla stanu i architektury przedmiotowej drogi i zakrętu w chwili zdarzenia.

W oparciu o oświadczenie B. W., szkice sytuacyjne zdarzenia wykonane przez powoda w postępowaniu likwidacyjnym oraz oględziny miejsca zdarzenia z udziałem powoda, analizę cech fizycznych śladów uszkodzeń na elementach pojazdów uczestniczących w zdarzeniu, jak również przeprowadzoną symulację przebiegu zdarzenia, można wnioskować, że do zdarzenia doszło w miejscu i okolicznościach opisywanych przez jej uczestników.

Dowód:

opinia biegłego inż. L. N. k. 66 - 93;

pisemne wyjaśnienia do opinii k. 141 - 142;

ustne wyjaśnienia do opinii k. 172 - 173.

W oparciu o dokumentację zdjęciową wykonaną przez przedstawiciela strony pozwanej, pokazującej rozmiar i charakter uszkodzeń poszczególnych części w pojeździe można przyjąć, że koszt naprawy pojazdu wynosi 13535,55 zł. Naprawa Pojazdu jest technicznie i ekonomicznie uzasadniona - jest to szkoda częściowa. Do wyliczeń przyjęto stawki R. dla zakładu naprawczego na rynku lokalnym i będącego na średnim poziomie uzbrojenia technicznego i kadrowego: roboty mechaniczne - 100, zł netto, roboty blacharsko lakiernicze - 100,- zł netto. Wyliczenie ekonomiczne wykonano w oparciu o program komputerowy służący do kalkulacji kosztów naprawa (...). W związku z tym, że niektóre elementy należy zdemontować w celu prawidłowego wykonania prac blacharsko - lakierniczych, a producent nie przewiduje możliwości ich ponownego zamontowania, w takim przypadku kalkuluje się do wymiany zgodnie z technologią producenta.

Do wymiany zakwalifikowano części o wartości katalogowej 7 326,08 zł, w tym między innymi:

- 1) zderzak P;
- 2) spoiler;
- 3) listwa ozdobna drzwi tylnych lewych;
- 4) wykładzina nadkola przedniego L;
- 5) drzwi tylne lewe;

6) wytłumienie drzwi (...);

7) zderzak (...);

8) listwa (...);

Uszkodzenia drzwi w pojeździe S. były bardzo rozległe, przy takim uszkodzeniu kit szpachlowy, którym należałoby pokryć te drzwi podczas naprawy, w czasie użytkowania będzie z czasem pękał wraz powłoką lakierową. Producenci wielu marek samochodów zalecają wymianę drzwi przy tego rodzaju uszkodzeniach.

Zmierzona przez przedstawiciela strony pozwanej grubość powłoki lakierowej elementów obłachowania wynosiła 80 µm to oznacza grubość fabryczną, i że drzwi nie były wcześniej naprawiane.

Na koszty naprawy w kwocie 13 535,55 zł składa się robocizna 1360,- zł, koszty dodatkowe 100,- zł, lakierowanie 2268,58 zł, części zamienne 7326,08 zł, podatek VAT 2542,57 zł.

Dowód:

opinia biegłego inż. L. N. k. 66 - 93;

pisemne wyjaśnienia do opinii k. 141 - 142;

ustne wyjaśnienia do opinii k. 172 - 173.

Analiza kosztorysu sporządzonego w postępowaniu likwidacyjnym w dniu 12 kwietnia 2012 r. wykazuje braki i nieścisłości, które miały wpływ na sposób wyliczenia kosztów naprawy; zaniżono wartość materiałów lakierniczych o 33%, niczym tego nie uzasadniając; wskazano na urealnienie części zamiennych w wysokości - 65%, bez uzasadnienia; zaniżono stawkę 1 R. i zastosowano do obliczeń kwotę 50 zł, podczas gdy nie ma w regionie takiego zakładu naprawczego na średnim poziomie uzbrojenia technicznego i wyszkolenia technicznego personelu, aby wykonał usługę za taką stawkę.

Dowód:

opinia biegłego inż. L. N. k. 66 - 93;

kosztorys - (...) nr (...) k. 45 - 47.

Na zlecenie powoda rzeczoznawca mgr inż. M. K. wykonał kalkulację naprawy i ustalił koszt naprawy na kwotę 13327,85 zł.

Dowód:

kalkulacja naprawy mgr inż. M. K. k. 8 - 12.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w całości. Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o przedłożone przez strony dokumenty, w tym przede wszystkim wyceny dokonane na zlecenie powoda oraz przez stronę pozwaną w toku postępowania likwidacyjnego szkodę.

Spór między stronami dotyczył zarówno zasady odpowiedzialności, jak i wysokości szkody poniesionej przez powoda. Koniecznym było ustalenie, czy do zdarzenia kolizyjnego doszło w okolicznościach wskazanych przez powoda w zgłoszeniu szkody, a w dalszej kolejności jakie były uzasadnione koszty naprawy.

Według art. 822 § 1 k.c., powstanie obowiązku zapłaty przez zakład ubezpieczeń (ubezpieczyciela) odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakładu powstanie odpowiedzialności ubezpieczonego, czyli samego ubezpieczającego lub osoby, na której rzecz ubezpieczający zawarł umowę ubezpieczenia, za szkody wyrządzone osobom trzecim. Zobowiązanie do zapłaty odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ma więc ze swej istoty charakter akcesoryjny, tylko zatem wtedy, gdy ubezpieczony stanie się zgodnie z przepisami prawa cywilnego odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej, dochodzi do powstania odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń wobec tej osoby z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Zakres odpowiedzialności ubezpieczonego wobec osoby trzeciej wyznacza co do zasady zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (por. np. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2005 r., III CZP 99/04, OSNC 2005, nr 10, poz. 166 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., II KKN 353/99, nie publ.). Akcesoryjny, wynikający z art. 822 § 1 k.c., charakter zobowiązania ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej potwierdzają w odniesieniu do obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przepisy art. 23, 34, 35 i 36 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm. - dalej: "ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych" lub "u.u.o."). W myśl tych przepisów, na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, do której zawarcia obowiązany jest posiadacz bezpośrednio eksploatujący pojazd (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2005 r., III CZP 99/04), zakład ubezpieczeń jest zobowiązany, w granicach ustalonej sumy gwarancyjnej, do zapłaty odszkodowania za szkodę na osobie lub w mieniu wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu, objętą odpowiedzialnością posiadacza (art. 436 § 1 zdanie pierwsze lub art. 436 § 1 zdanie drugie k.c.). Odpowiedzialność za szkody wyrządzone ruchem wszelkich pojazdów mechanicznych oparta została na zasadzie ryzyka (art. 436 k.c. w związku z art. 435 k.c.). Uzasadnieniem tej zaostrzonej odpowiedzialności jest przede wszystkim szczególnie i wzmożone niebezpieczeństwo jakie wiąże się z użyciem tych środków komunikacji.

W tak ukształtowanej odpowiedzialności posiadacza pojazdu mechanicznego przesłanki stanowią powstanie szkody w mieniu lub na osobie, spowodowanie szkody przez ruch mechanicznego środka komunikacji, oraz związek przyczynowy między szkodą a ruchem pojazdu. Szkada wywołująca odpowiedzialność z tytułu ryzyka musi być wyrządzona przez ruch mechanicznego środka komunikacji. Ponadto pomiędzy działaniem sprawcy szkody a skutkiem tego działania musi zachodzić związek przyczynowy (opisany w art. 361 kc). W Świetle tego zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa swojego działania.

Szkodą w mieniu jest wszelki uszczerbek majątkowy. Przy ustaleniu wysokości szkody należy posługiwać się przyjętą w piśmiennictwie i orzecznictwie teorią różnicy. Oznacza to, że dla ustalenia wysokości szkody zestawia się obecną wartość samochodu z tą, jaką by on przedstawiał gdyby nie było wypadku (tak, G. Bieniek, Odpowiedzialność cywilna za wypadki drogowe, Warszawa 2006 str.140). Zasada pełnego odszkodowania w ujęciu kodeksu cywilnego przejawia się w tym, że naprawienie szkody obejmuje zarówno straty jakie poszkodowany poniósł, jak i korzyści które mógł osiągnąć gdyby mu szkody nie wyrządzono. Zgodnie z art. 361 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynikła.

Ustalenie okoliczności zdarzenia, w tym przeprowadzenie analizy stwierdzonych uszkodzeń w pojazdach uczestniczących w kolizji, w szczególności stwierdzenie, czy ślady te korelują ze sobą i mogły powstać w okolicznościach zdarzenia opisywanego przez powoda i sprawcę kolizji, a ponadto wyliczenie uzasadnionych kosztów naprawy wymagało wiedzy specjalnej, co obligowało Sąd na mocy art. 278§1 k.p.c. do dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, rekonstrukcji wypadków drogowych oraz wyceny pojazdów powypadkowych inż. L. N.. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym przede wszystkim opinia biegłego sądowego pozwoliły na kategoryczne ustalenie, że uszkodzenia w pojeździe powoda powstały wskutek kontaktu otarciowego z pojazdem marki A., którym kierowała w dniu zdarzenia B. W. - ubezpieczona u strony pozwanej. Biegły sądowy, zarówno w opinii, jak i w jej pisemnych i ustnych wyjaśnieniach, szczegółowo wyjaśnił okoliczności powstania uszkodzeń w obu uczestniczących w zdarzeniu pojazdach. Biegły uwzględnił przy tym

charakterystykę terenu i ukształtowania nawierzchni w miejscu zdarzenia, co uzasadnia zmieniający się wymiar wysokościowy wzdłużnej rysy na drzwiach (...) pojazdu S.. Strona pozwana w dniu 12 kwietnia 2012r. dokonała oględzin pojazdów na parkingu o nawierzchni płaskiej, która nie odzwierciedlała przebiegu zdarzenia i dokładnego miejsca, charakteru czy wymiaru wysokościowego uszkodzeń. Tymczasem zdarzenie miało miejsce na łuku drogi, gdzie występowało nachylenie poprzeczne jezdni i tzw. siodło powierzchni jezdni. Ponadto według relacji uczestników kolizji, w tym powoda, w dniu zdarzenia padał śnieg, było ślisko i na drodze zalegał zmrożony śnieg. Ponadto w dniu oględzin przeprowadzanych w dniu 16 marca 2013r. biegły stwierdził liczne ubytki i uszkodzenia nawierzchni drogi w miejscu zdarzenia. Okoliczności te miały istotne znaczenie dla oceny przebiegu tego zdarzenia i mechaniki powstania uszkodzeń w obu pojazdach. Biegły sądowy szczegółowo przeanalizował wszystkie ślady uszkodzeń i kategorycznie stwierdził, że ślady zderzenia, przytarć, wgnieceń, załamań (reflektor PL) pojazdu A. są kompatybilne z uszkodzeniami w pojeździe S., biorąc pod uwagę zależność ich położenia wysokościowego, głębokość, kształt, kierunek przebiegu, od przodu do tyłu pojazdu. Jednocześnie biegły wytknął szereg niedokładności i uchybień w sporządzeniu dokumentacji szkody przez stronę pozwaną (pismenne wyjaśnienia do opinii k. 142), w tym wskazał na brak:

oceny technicznej przedstawiającej zakres z opisem uszkodzeń pojazdu S. oraz ich charakter;

badania i ich wyników w zakresie przeszczepienia barw powłoki lakierowej pojazdów;

charakterystyki i dokumentacji fotograficznej z opisem miejsca zdarzenia, tuż po zdarzeniu w dniu 7 kwietnia 2012r.;

opisu i charakterystyki stanu nawierzchni jezdni tj. czy była warstwa utwardzonego śniegu lub zmrożonego śniegu z wodą, koleiny, wyrwy - ubytki masy asfaltowej, pochylenie jezdni i jej rozmiar;

nie wykonano przystawienia uszkodzonych pojazdów na miejscu zdarzenia.

Uwagi biegłego są uzasadnione, skoro strona pozwana podczas likwidacji szkody miała wątpliwości, co do przebiegu i okoliczności zdarzenia powinna była szczególnie rzetelnie zabezpieczyć materiał dowodowy i dokonać szczegółowych oględzin miejsca zdarzenia i uszkodzonych pojazdów. Słusznie zdezawuował biegły sądowy ustalenia likwidatora szkody, który dokonał oględzin pojazdów na parkingu, w zupełnie odmiennym ustawieniu wzajemnym pojazdów, niż miało to miejsce w chwili zdarzenia.

W ocenie Sądu opinia biegłego sądowego jest rzetelna i logicznie wyjaśniła wszelkie wątpliwości i zarzuty podnoszone przez stronę pozwaną w toku postępowania. Biegły nie miał żadnych wątpliwości, że uszkodzenia w pojeździe powoda powstały w okolicznościach opisanych w zgłoszeniu szkody, a zatem odpowiedzialność odszkodowawcza strony pozwanej jest usprawiedliwiona co do zasady. Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, gdyż powołany był on jedynie dla zwłoki w rozpoznaniu sprawy (art. 217§ 3 k.p.c.). Opinia biegłego była prawidłowa, kategoryczna i szczegółowo odnosiła się (zarówno w jej pisemnych, jak i ustnych wyjaśnieniach) do wszelkich zarzutów strony pozwanej. Biegły logicznie i konsekwentnie wyjaśnił przyjęte w opinii założenia i wnioski, a ponadto zdyskredytował rzetelność ustaleń strony pozwanej poczynionych w postępowaniu likwidacyjnym.

Dokonując wyceny uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu powoda biegły sądowy wykonał rzetelną opinię, w sposób jasny wykazał zakres niezbędnych prac, wyjaśnił konieczność wymiany niektórych części, w tym drzwi tylnych lewych. Biegły wskazał, że naprawa drzwi, w przypadku tak rozległych uszkodzeń, nie jest uzasadniona. Z uwagi bowiem na konieczność pokrycia uszkodzeń warstwą kitu szpachlowego istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że w czasie użytkowania (uderzanie drzwiami), kit ten będzie pękał wraz z warstwą pokrywającego go lakieru. Biegły ustalił także stawkę roboczogodziny w warsztatach znajdujących się w obrębie zamieszkania powoda dysponujących wyposażeniem umożliwiającym naprawę zgodnie z technologią producenta. Biegły wskazał, że stawki w warsztatach działających na rynku lokalnym i będących na średnim poziomie uzbrojenia technicznego i kadrowego wynoszą na prace blacharsko - mechaniczne 100,- zł/rbg, na prace lakiernicze 100,- zł/rbg. W ocenie Sądu, a także biegłego sądowego, uzasadnionym jest przyjęcie tej stawki roboczogodziny, przyjęta zaś przez stronę pozwaną w postępowaniu likwidacyjnym stawka 50,- zł/rbg jest rażąco zaniżona. Wyliczone przez biegłego sądowego koszty naprawy w kwocie

13535,55 zł są nieznacznie wyższe od kalkulacji wykonanej na zlecenie powoda przez rzeczoznawcę mgr. inż. M. K., który wyliczył te koszty na kwotę 13327,85 zł.

Sąd w pełni podzielił wnioski opinii biegłego zawarte w opinii i na jej podstawie uznał, że uzasadniony koszt naprawy pojazdu powoda wyniósł 13535,55 zł. Skoro jednak powód nie rozszerzył powództwa i domagał się zasądzenia kwoty 13327,85 zł, mając na uwadze treść art. 321 §1 k.p.c., Sąd uwzględnił powództwo w całości, w granicach zgłoszonego żądania.

O odsetkach orzeczono zgodnie z art. 481 k.c. w zw. z art. 14 ust 1 u.u.o, w myśl którego ubezpieczyciel zobowiązany jest wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie. Skoro powód dokonał zgłoszenia szkody w dniu 8 kwietnia 2012 r. to odszkodowanie powinno być zapłacone najpóźniej w dniu 8 maja 2012r., zatem pozwana pozostawała w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia od 9 maja 2012r. Jednocześnie nie wykazano, by istniały uzasadnione okoliczności uniemożliwiające stronie pozwanej ustalenie wysokości szkody i terminową wypłatę odszkodowania. Stąd żądanie zasądzenia odsetek ustawowych liczonych od dnia 15 maja 2012r. było w pełni uzasadnione.

O kosztach orzeczono po myśli art. 98 k.p.c. Powód wygrał w całości proces, a zatem stronę pozwaną obciążają koszty procesu poniesione w niniejszej sprawie przez powoda w wysokości 4084,- zł, na które składa się 667,- zł opłata sądowa, 1000,- zł zaliczka na wydatki związane z wynagrodzeniem biegłego sądowego i 2417,- zł koszty zastępstwa procesowego obu stron. Zgodnie z wynikiem postępowania stroną pozwaną obciążały także pozostałe wydatki w kwocie 2700,85 zł, związane z wynagrodzeniem biegłego za sporządzenie opinii oraz wyjaśnień do opinii, które tymczasowo wyłożył Skarb Państwa - Sąd Rejonowy w Kłodzku. W oparciu o art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. 2010, Nr 90, poz. 594, t.j.) Sąd nakazał stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę wydatków wyłożonych tymczasowo przez tenże Skarb Państwa.

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)